



Zrzeszenie Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego „Dekretowiec”

ul. Zwycięzców 35 m 7, 03-929 Warszawa, tel: 22 617 65 67
<http://dekretowiec.pl> E-mail: biuro.dekretowiec@gmail.com

Warszawa, 16.12.2019



PAN

ANDRZEJ DUDA

PREZYDENT RZECZPOSPOLITEJ POLSKI

UL. WIEJSKA NR. 10

W A R S Z A W A

Szanowny Panie Prezydencie

Reprezentując środowisko dawnych właścicieli nieruchomości warszawskich, którym odebrano ich własność z powołaniem, częstokroć bezprawnym, na Dekret Warszawski z 26.10.1945 tzw. Dekret Bieruta uprzejmie prosimy Pana o audiencję z powodu wyjątkowej sytuacji prawnej, w jakiej się znajdujemy, wraz z nami także całe społeczeństwo w Polsce.

Mamy nie tylko do czynienia z niewykonywaniem na masową skalę przez organa administracji Państwa prawomocnych wyroków sądowych, co oznacza de facto stan anarchii oddziałujący swoją destrukcją na wiele innych dziedzin życia, lecz także, co szczególnie istotne, z zafałszowanym opisem sytuacji w mediach. Przyjmując osoby rzekomo broniące poszkodowanych lokatorów przed mafią reprivatyzacyjną (tak słowa Premiera Rządu) postawił się Pan w pozycji, w której nie możemy wykluczyć, że najwyższe urzędy w Państwie, także Urząd Prezydenta stały się ofiarą tej dezinformacji. Jakkolwiek mamy w sprawie nieruchomości warszawskich przestępstwa oraz kumoterstwo, organa ścigania nie wykryły w Polsce żadnej mafii reprivatyzacyjnej. Termin „mafia” jest tu przesadzoną metaforą podstawioną w miejsce kumoterstwa. Przesuwa on punkt ciężkości w opisie problemu, co powoduje niemożność pełnego wglądu w sytuację, zidentyfikowania jej prawdziwych przyczyn oraz jej rozwiązania.

Rzeczywistą bezpośrednią przyczyną wzmagających się napięć nie jest ani mafia, ani wydawane przez sąd kary za pomówienia, lecz stan bezprawia oraz usilne starania podejmowane przez organa państwa, które deklarując wolę naprawy czynią odwrotnie i ten stan pogłębiają. Ma to swoje źródło w agresywnym przedstawianiu osób okradzionych, jako winnych zła. Sytuację tę zna Pan zapewne z opisów przywódców Powstania Warszawskiego, jako osób najbardziej winnych tragedii, pilotów samolotu prezydenckiego, którzy oddali swoje życie w służbie Polsce, jako najbardziej winnych katastrofie, itp.

Nie prosimy o tę audiencję w sprawach osobistych. Nie śmiemy też domagać się bezpośredniej interwencji Pana Prezydenta. Naszą pierwszą troską uzasadniającą tę prośbę jest stan wiedzy organów państwa o sytuacji. Czujemy się w obowiązku poinformować Pana o punkcie widzenia wielu obywateli, którym odebrano ich własność, którzy posiadają do tej własności nadal obowiązujące, lecz niewykonywane prawo, którzy wyeliminowani zostali z prac Komisji Weryfikacyjnej, a ich dostęp do mediów jest ograniczony w stopniu, który uzasadnia tezę, że nasza wiedza o sytuacji, oraz o możliwych realnych rozwiązaniach, podlega w Polsce cenzurze.

Prezes Zrzeszenia
Zbigniew Lisiecki

Wiceprezes
Michał Hornung